

Magik Band, Góraleczka

Zobaczyłem ją nad rzeką
Taką piękną, uśmiechniętą
Długie nogi i warkoczyk
jak tu się nie zauroczyć
Chciałem podejść i zagadać
Lecz uciekał gdzieś odwaga
I mi został przed oczami
Obra z jej między górami

Ona mi w głowie zawróciła
Mój góralski świat przysłoniła
Piękna zgrabna jak laleczka
Moja słodka góraleczka

Znów ujrzałem ją nad rzeką
Znów taką piękną uśmiechniętą
Na odwagę się zebrałem
I to co czuje jej wyznałem
Ona się na mnie popatrzyła
Chyba się nawet nie zdziwiła
I niewinnie wyszeptwała
Chcesz mnie mieć musisz się starać

Ona mi w głowie zawróciła
Mój góralski świat przysłoniła
Piękna zgrabna jak laleczka
Moja słodka góraleczka